

Co piąty poseł bez religijnego ślubowania

13 listopada 2011

8 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu VII kadencji. Po wysłuchaniu słowa powitalnego Marszałka Seniora Józefa Zycha (PSL) i orędzia prezydenta Bronisława Komorowskiego rozpoczęła się uroczystość ślubowania, w której wzięli udział wszyscy obecni na sali posłowie i posłanki.

75 posłów, to jest blisko 20 proc. składu Sejmu, nie skorzystało podczas ślubowania z możliwości użycia tzw. „odwołania do Boga”. Ci posłowie wypowiadali tylko krótkie „ślubuję”. Pozostali parlamentarzyści dodawali do tego religijną formułę „tak mi dopomóż Bóg”.

Największa proporcje posłów, którzy wybrali świecką wersję ślubowania, znalazły się w klubach parlamentarnych SLD i Ruchu Palikota. Tylko jeden poseł SLD i czterech przedstawicieli RP wybrało ślubowanie religijne.

W klubie PSL jedynie wicepremier Waldemar Pawlak użył świeckiej formuły ślubowania. Zaledwie 12 posłów w 194-osobowym klubie Platformy Obywatelskiej uczyniło podobnie. Wśród nich znaleźli się Adam Szejnfeld, Bartosz Arłukowicz (dawniej SLD), Joanna Kluzik-Rostkowska (dawniej w PiS i PJN) i John Godson.

Wszyscy przedstawiciele skrajnej prawicy z PiS oraz nowego klubu popleczników wyrzuconego z PiS Zbigniewa Ziobry ślubowała odwołując się do Boga.

Opracowanie: Krzysztof Kobrzak

Źródło: [Lewica](#)